

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 251 (262)

Olsztyn, środa 30 października 1946 r.

Rok II

Generalissimus Stalin stwierdza nienaruszalność zachodnich granic Polski

w wywiadzie udzielonym „United Press“

MOSKWA, 30.10 (PAP). Generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytania, postawione dnia 23 bm. przez kierownika amerykańskiej agencji prasowej United Press, Hugh Baillie oświadczył co następuje: Pytanie: Czy zgodza się pan z opinią Bessa, wyrażoną w jego przemówieniu radiowym w ubiegły piątek, że napięcie między ZSRR i Stanami Zjednoczonymi wzrasta?

Odpowiedź: Nie.

Pytanie: Jeśli istnieje wzrastające napięcie między wspomnianymi krajami, czy byłby pan w stanie wyjaśnić mi przyczynę oraz jakie są sposoby najbardziej właściwe — zdaniem pana, dla ich usunięcia?

Odpowiedź: Pytanie to odpada wobec poprzedniej odpowiedzi.

Pytanie: Czy przewiduje pan, że obec-

ne rokowania doprowadzą do zawarcia traktatów pokojowych, jakie stworzą serdeczne stosunki wśród narodów, które zjednoczyły się dla walki przeciw faszyzmowi i wyeliminowania niebezpieczeństwa nowej wojny ze strony państw dawnej osi?

Odpowiedź: Mam nadzieję.

Pytanie: Jeżeli nie, — jakie są główne przeszkody w utworzeniu takich przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, które były sprzymierzone w wielkiej wojnie?

Odpowiedź: Pytanie odpada w świetle poprzedniej odpowiedzi.

Pytanie: Jakie jest stanowisko Rosji wobec decyzji Jugosławii nie podpisać traktatu pokojowego z Włochami?

Odpowiedź: Jugosławia ma powody do niezadowolenia.

Pytanie: Co dzisiaj, zdaniem pana, stanowi największe zagrożenie pokoju na świecie?

Odpowiedź: Podżegacze nowej wojny, a w pierwszym rzędzie Churchill i ludzie podobnie jak on myślący w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

Pytanie: Jeśli zagrożenie pokoju istnieje, jakie środki mają być przedsięwzięte przez narody świata, aby zapobiec nowej wojnie?

Odpowiedź: Podżegacze wojenni muszą być zdemaskowani i pokrośnieni.

Pytanie: Czy ONZ jest dostateczną gwarancją niezawisłości małych państw?

Odpowiedź: Trudno na razie powiedzieć.

Pytanie: Czy sądzi pan, że 4 strefy okupacyjne w Niemczech w bliskiej przyszłości powinny być sprężone jeśli chodzi o administrację gospodarczą, aby stworzyć z Niemiec pokojową całość gospodarczą i w ten sposób zmniejszyć ciężary ponoszone przez 4 mocarstwa w związku z okupacją?

Odpowiedź: Niet-ko gospodarcza, lecz również polityczna jedność Niemiec powinna być przywrócona.

Pytanie: Czy uważa pan za stosowne, by w chwili obecnej powołana została do życia pewnego rodzaju centralna administracja w Niemczech, znajdująca się w rękach niemieckich, jednakże pod kontrolą państw sojuszniczych, co umożliwiłoby Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych opracować projekt traktatu pokojowego dla Niemiec?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

Pytanie: Czy sądzi pan, że w świetle wyborów, które zostały przeprowadzone w różnych strefach okupacyjnych latem i jesienią r. b. Niemcy pod względem politycznym rozwijają się po linii demokratycznej, co pozwoliłoby żywić nadzieję, że mogą one w przyszłości stać się narodem pokojowym?

Odpowiedź: Dotychczas nie jestem o tym przekonany.

Pytanie: Czy uważa pan, że tak, jak sugerują pewne koła, dozwolony potencjał przemysłowy Niemiec powinien być

podniesiony, aby Niemcy miały możliwość płacić za swoje utrzymanie?

Odpowiedź: Tak, jestem tego zdania.

Pytanie: Co należałoby uczynić poza programem, uzgodnionym przez 4 mocarstwa, aby zarobiec temu, by Niemcy ponownie stały się groźbą militarną dla świata?

Odpowiedź: Pozostałości faszyzmu muszą być faktycznie wykorzenione i demokracja Niemiec musi być doprowadzona do końca.

Pytanie: Czy należy pozwolić narodowi niemieckiemu na odbudowę przemysłu i handlu tak, aby stał się samowystarczalnym?

Odpowiedź: Tak.

Pytanie: Czy zdaniem pana uchwały rządu niemieckiego zostały wykonane? W przeciwnym zaś razie, co należy uczynić, aby deklaracja poczdamska stała się skutecznym instrumentem?

Odpowiedź: Nie zawsze były one wykonywane, zwłaszcza w dziedzinie demokracji Niemiec.

Pytanie: Czy sądzi pan, że prawo weta było radużywane w czasie dyskusji pomiędzy 4 ministrami spraw zagranicznych oraz na posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa?

Odpowiedź: Nie, nie jestem tego zdania.

Pytanie: Jak dalece, zdaniem Kremlu, państwa sprzymierzone powinny ścigać i sądzić mniejszych przestępców wojennych w Niemczech? Czy, zdaniem Kremlu, wyrok norymberski stwarza dostatecznie mocną podstawę dla tego rodzaju akcji?

Odpowiedź: Im dalej pójdą, tym lepiej.

Pytanie: Czy Związek Radziecki uważa zachodnią granicę Polski za ostateczną?

Odpowiedź: Tak jest.

Pytanie: W jaki sposób Związek Radziecki ustosunkowuje się do obecności wojsk brytyjskich w Grecji? Czy Związek Radziecki uważa, że Wielka Brytania powinna dostarczać więcej broni obecnemu rządowi greckiemu?

Odpowiedź: To jest niepotrzebne.

Pytanie: Ile wojska Związek Radziecki utrzymuje obecnie w Polsce, na Węgrzech w Bułgarii, Jugosławii i Austrii? Jak długo uważa pan, że w interesie zabezpieczenia pokoju wojska te muszą być tam utrzymane?

Odpowiedź: Na Zachodzie, tzn. w Niemczech, Austrii, Węgrzech, Bułgarii, Rumunii i Polsce, Związek Radziecki posiada obecnie ogółem 60 dywizji (piechota łącznie z bronią pancerną). Większość z nich nie posiada pełnego składu. W Jugosławii nie ma wojsk radzieckich. Za 2 miesiące gdy wejdzie w życie dekret Prezydium Rady Najwyższej z 22 października br. w sprawie demobilizacji ostatnich kontyngentów w wyżej wspomnianych krajach, pozostanie już tylko 40 dywizji radzieckich.

Pytanie: Jak ustosunkowuje się rząd radziecki do obecności okrętów amerykańskich na morzu Śródziemnym?

Odpowiedź: Obojętnie.

Pytanie: Jakie są szanse zawarcia umowy handlowej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Norwegią?

Odpowiedź: Dotychczas trudno na to odpowiedzieć.

Pytanie: Czy można spodziewać się, że Finlandia, po zaplaceniu odszkodowań, znowu stanie się państwem samowystarczalnym i czy nie byłaby wskazana rewizja programu odszkodowań w celu przyspieszenia odbudowy Finlandii?

Odpowiedź: Pytanie to zostało niewłaściwie sformułowane. Finlandia była i pozostaje nadal całkowicie samowystarczalną.

Pytanie: Jakie znaczenie będą miały umowy handlowe ze Szwecją i innymi krajami dla odbudowy Związku Radzieckiego? Jaką pomoc zzewnątrz uważa Pan za pożądaną dla dokonania tego wielkiego zadania?

Odpowiedź: Umowa ze Szwecją stanowi wkład w sprawę współpracy gospodarczej pomiędzy narodami.

Pytanie: Czy Związek Radziecki nadal interesuje się pożyczką od Stanów Zjednoczonych?

Odpowiedź: Owszem.

Pytanie: Czy Rosja już wyprodukowała swą własną bombę atomową lub broń podobną?

Odpowiedź: Nie.

Pytanie: Jakie jest pańskie zdanie o bombie atomowej lub broni podobnej, jako środka wojennego?

Odpowiedź: Podalem już swą opinię o bombie atomowej w znanej odpowiedzi, udzielonej p. Werth.

Pytanie: W jaki sposób, zdaniem pana, może być najlepiej uskuteczniiona kontrola energii atomowej. Czy kontrola ta ma być przeprowadzona w skali międzynarodowej i w jakich granicach mocarstwa winny ustąpić ze swej suwerenności dla umożliwienia skutecznej kontroli?

Odpowiedź: Konieczna jest ścisła kontrola międzynarodowa.

Pytanie: Jak długo potrwa odbudowa zniszczonych terenów zachodnich ZSRR?

Odpowiedź: 6 lub 7 lat, o ile nie więcej.

Pytanie: Czy Zw. Radziecki udzieli pozwolenia lotniczemu liniom handlowym na przelot ponad Zw. Radzieckim? Czy Zw. Radziecki zamierza nawiązać komunikację lotniczą z innymi kontynentami na zasadzie wzajemności?

Odpowiedź: Pod pewnymi warunkami nie jest to wykluczone.

Pytanie: Jak się ustosunkowuje pański rząd do okupacji Japonii? Czy uważa ją pan za skuteczną w dotychczasowych warunkach?

Odpowiedź: Osiągnięto pewne wyniki, ale można było uzyskać większe.

ECHA W PRASIE FRANCUSKIEJ

PARYŻ, 30.10 (PAP). — Dzienniki paryskie zamieszczają wywiad, udzielony przez generalissimusa Stalina na pierwszych stronach i podkreślają w tytułach, że oświadczenie to przyniesie niewątpliwie wielkie uspokojenie opinii międzynarodowej.

„Humanite“ stwierdza, że oświadczenie Stalina jest odprawą, udzieloną tym czynnikom, które twierdzą, że Zw. Radziecki dąży rzekomo do opanowania Europy. Zw. Radziecki pragnie współpracy bez zastrzeżeń z innymi mocarstwami.

„Le Monde“ podkreśla, że wbrew alarmistycznym twierdzeniom Churchilla, który uważa, że 200 dywizji radzieckich znajduje się w b. krajach nieprzyjacielskich — okazuje się, że Zw. Radziecki utrzymuje na tych terenach 60 dywizji, które będą wkrótce zredukowane do 40.

70 milionów złotych w złocie zwróconych przez rząd kanadyjski Polsce

WARSAWA, 30.10 (PAP). — Złoto nasze zdeponowane w Kanadzie w tej chwili znajduje się już w całkowitej dyspozycji Banku Polskiego. Rząd Kanady odniósł się do naszych postulatów następczo, zwołania naszego złota pozytywnie i wracając do kraju przywieźliśmy ze sobą pisemne zawiadomienie Banku Kanadyjskiego, że złoto nasze, w ilości 70 milionów zł w złocie, w każdej chwili jest do naszej dyspozycji — oświadczył min. Dąbrowski na konferencji prasowej, po powrocie z Ameryki.

Delegacja nasza — oświadczył min. Dą-

browski — zgłosiła do Banku wniosek w imieniu Rządu Polskiego o udzielenie Polsce kredytu w wysokości 600 milionów dolarów na realizację inwestycji, zaplanowanych w naszym 3-letnim narodowym planie gospodarczym.

W tej chwili wniosek nasz jest przedmiotem szczegółowych badań ze strony Dyrekcji Banku

Również przebieg rozmów o zwolnienie naszego złota w Stanach Zjednoczonych był pozytywny i mam nadzieję, że nie długo w sprawie tej będę mógł zakomunikować dodatkowe informacje.

relump. wst. 300-WM

Nowe stawki komorniane na plenum Maz. W. R. N.

Spór prawników — rewelacyjny wynik głosowania

W drugiej części sprawozdania z prac Komisji Prawn.-Regulaminowej, złożonego przez ob. prok. Malinowskiego na ostatnim posiedzeniu olsztyńskiej W. R. N., referent, jak już wspomnieliśmy pokrótce w numerze poprzednim naszego pisma, omówił ze stanowiska prawnego rozplakatowaną niedawno uchwałę Rady Narodowej m. Olsztyna, ustanawiającą nowe stawki komorniane.

W dłuższym wywodzie prawnym, poświęconym powyższej sprawie, mówca powołuje się na odnośne zarządzenie Min. Z. O. Mocą tego zarządzenia Ministerstwo przekazało zarząd nieruchomości typu miejskiego gminom miejskim, ale stanowią one nadal własność Państwa.

Ministerstwo poleciło uregulować sprawę komornego w granicach zdrowej i racjonalnej polityki gospodarczej z tym, że odnośne uchwały Rad Miejskich zostaną przedstawione Radom hierarchicznie wyższym — do zatwierdzenia.

Tymczasem Rada Miejska w Olsztynie warunkowo tego nie spełniła, wobec czego jej uchwała nie jest prawomocna. Rada Miejska — konkluduje mówca — winna zwrócić się do prezydium W. R. N. o zatwierdzenie powyższej uchwały.

Na pytanie prezesa ob. L. Dury, czy w tych warunkach uchwała R. M. może być wykonana, prok. Malinowski odpowiada, że należy to całkowicie od uznania WRN.

Ob. L. Dura stwierdza, że Zarząd Miejski rozplakatował uchwałę przed jej zatwierdzeniem przez WRN., na co ob. Malinowski rzuca uwagę, że uchwała ta może być każdej chwili zawieszona.

Z kolei dochodzi do głosu rzecznik miasta Olsztyna, członek Z. M. ob. prok. Smoleński.

Opinia Komisji Prawn.-Regulaminowej — zaczyna mówca — jakkolwiek jednoznaczna, jest niesłuszna. Regulujący sprawę komornego dekret z dnia 31 sierpnia 1939 r. na Ziemiach Odzyskanych nie obowiązuje. Na naszym terenie sprawa ta nie jest dotąd ustawowo unormowana. Zmiana czynszu nastąpiła na podstawie zarządzenia Min. Z. O. o przejęciu przez Z. M. mieszkań typu miejskiego, które to zarządzenie zaleca jednocześnie ustalenie czynszu.

Z instrukcji Min. Z. O. wynika, że przekazując w zarząd gminom nieruchomości miejskie, Ministerstwo traktowało je jako coś na kształt przedsiębiorstwa, mającego stworzyć podstawę finansową dla samorządów.

Zastosowanie w danym wypadku mają przepisy, dotyczące przedsiębiorstw miejskich i opłat za świadczenia, a te nie podlegają zatwierdzeniu władz nadzorczych. Niezależnie od tego WRN może żądać zmiany ustalonych przez R. M. stawek, jeżeli uważa je za wygórowane.

W dalszej dyskusji na powyższy temat zabierają głos ob. ob. Burda, Malinowski, Smoleński — z miejsca, Dura, Sekita i Gumiński. Pierwszy z nich skłania się do stanowiska referenta, ostatni zdecydowanie przechyla się na stronę interpretacji ob. Smoleńskiego.

Po zamknięciu listy mówców ob. prezes poddaje pod głosowanie trzy następujące wnioski:

Pierwszy wniosek ob. Sekity: W. R. N. uznaje uchwałę R. M. w sprawie komornego za nieprawomocną wobec nie przedstawienia jej do zatwierdzenia WRN i w związku z tym za niepodlegającą wykonaniu.

Drugi wniosek ob. Malinowskiego: WRN wzywa Radę m. Olsztyna do niezwłocznego przedłożenia uchwały z dn. 28 września r. b. w sprawie czynszu za najem lokali mieszkalnych, biurowych i handlowych w trybie art. 26 p. 1 dekretu z dn. 20 marca 1946 r. o finansach komunalnych do zatwierdzenia.

Trzeci wniosek ob. Gumińskiego: WRN uznaje, że R. N. m. Olsztyna nie znalazła

OSTATNI NIEMCY OPUSCILI CZECHOSŁOWACJĘ

PRAGA, 30.10 (PAP). — Jak komunikuje radio praskie, ostatnia partia Niemców opuściła Czechosłowację w dniu 27 b. m.

CZY POWRÓCĄ DO KRAJU

LONDYN, 30.10 (PAP). — Brytyjskie władze wojskowe podały do wiadomości, że b. polscy jeńcy wojenni, którzy znajdowali się w obozach niemieckich, nie będą wcielani do polskiego Korpusu Przysposobienia w Anglii.

KRWAWY ZAJŚCIA W KALKUCIE

MOSKWA, 30.10 (PAP). — Agencja TASS donosi z Delhi o nowych zajściach w Kalkucie. W czasie ostatnich starć zabito 17 i rannono 70 osób, przy czym ruchy wzmożyły się jeszcze. Do szpitali przywieziono 150 rannych.

się w kolizji z istniejącymi przepisami prawnymi, ustalając normy czynszu mieszkaniowego, a traktując administrację domów jako przedsiębiorstwo — nie była związana obowiązkiem uzyskania zatwierdzenia uchwały przez WRN.

Pierwszy z tych wniosków upada znacząco większością głosów przeciwko 12, drugi przegłosowany zostaje większością 36 przeciwko 13. Większością 38 głosów przeciwko 17 Rada przyjmuje trzeci z kolei wniosek ob. Gumińskiego.

Po ogłoszeniu wyników głosowania zabiera głos prezydent miasta ob. T. Pałucki, który składa oświadczenie tej treści:

— Stawki komorniane były przedmiotem rozważań Z. M. przez kilka miesięcy, nim znalazły się na plenum R. M. w formie wniosku. Z. M. zdawał sobie sprawę z niepopularności tego kroku, jak również — z sytuacji materialnej, w jakiej znajduje się ludność.

Jednakże, mimo to, czuł się zmuszony uciec się do podniesienia stawek, a to ze względu na konieczność zabezpieczenia domów od groźącej im dewastacji i podniesienia stanu sanitarnego miasta.

Biorąc wszakże pod uwagę ciężkie warunki materialne jego mieszkańców, MRN raz jeszcze przepracuje uchwałę stawki w ten sposób, aby pogodzić interesy miasta z interesami ludności pracującej.

Na trybunę wchodzi ponownie ob. Malinowski i oświadcza, że wobec wyników głosowania, które wykazało rozbieżność w poglądach na zagadnienie ściśle praw-

nicze między większością WRN a jej Komisją Prawn.-Regulaminową, on, jako przewodniczący tej Komisji, składa mandat, uważa bowiem, że jego autorytet, jak i członków Komisji, został tą uchwałą podważony.

Prezes ob. L. Dura przypomina, że prezydium WRN złożyło niedawno temu na ręce ob. Malinowskiego wyrazy uznania dla prac Komisji.

Rezygnacja przewodniczącego uderzy przede wszystkim w wykonywane przez nią prace. Mówca wyraża nadzieję, że decyzja ob. Malinowskiego nie jest ostateczną, jak nie jest również ostateczną uchwała WRN.

W tymże sensie wypowiada się ob. R. Kalinowski, mówiąc, że różnica zdań między prezydium a plenum WRN nie może być traktowana jako votum nieufności.

Ku końcowi posiedzenia ob. Gumiński, przemawiając imieniem klubów radnych PPS i PPR, oświadcza, że znana jest im owocna i pełna poświęcenia praca ob. Malinowskiego na stanowisku przewodniczącego Kom. Pr.-Regulaminowej, że wynik głosowania należy rozumieć, jako przyjęcie pewnej sumy argumentów, wysuniętych przez jednego z dwóch mówców — wobec czego obydwaj kluby nie przyjmują rezygnacji ob. Malinowskiego do wiadomości i proszą go o jej cofnięcie.

Sprawozdanie z prac Komisji Gospodarczej i Odbudowy, wygłoszone przez ob. Staronia, podamy osobno. (E)

Chłopi z „Nowego Wyzwolenia“ u premiera Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA, 30.10 (PAP). — Premier Osóbka Morawski przyjął grupę około 150 członków Rady Naczelnej i delegatów na Kongres PSL „Nowe Wyzwolenie“. W krótkim przemówieniu ob. Premier wyjaśnił, że nie mógł być obecny na Kongresie, zaprosił więc jego uczestników dla bliższego zaznajomienia się z działaczami nowego stronnictwa chłop- skiego.

Na prośbę Premiera Rządu zebrali delegaci w dłuższej, szczerzej rozmowie przedstawili mu swoje najistotniejsze potrzeby i postulaty w zakresie potrzeb rolnictwa, warunków pracy osadników i repatriantów, zwiększenie bezpieczeństwa na wsi, i odbudowy najbardziej zniszczonych osiedli.

Premier Osóbka-Morawski przyrzekł szczegółowo zaznajomić się z przedsta-

wionymi mu postulatami i dołożyć starań, by w miarę możliwości zostały one uwzględnione.

W przededniu wyborów do Kongresu USA

Polityka ekspansji bloku reakcyjnych demokratów i republikanów

MOSKWA, 30.10 (PAP). — „Prawda“ zamieszcza artykuł wybitnego publicyście radzieckiego Marinina p.t. „W przededniu wyborów do Kongresu USA“.

„Charakter polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych — pisze „Prawda“ — w przededniu wyborów świadczy, że w tej dziedzinie decyduje również słowo należące do bloku reakcyjnych republikanów i demokratów.

Przegląd prasy

Święto Czechosłowacji

W dniu wczorajszym Czechosłowacja obchodziła 28 rocznicę wyzwolenia z wieloletniej niewoli monarchii Habsburgów, rocznicę powstania republiki polączonych narodów słowiańskich: Czechów i Słowaków. „Głos Ludu“ w dniu Święta Czechosłowacji pisze:

„Łączy nas z Czechosłowacją wspólny interes możliwie najgruntowniejszego unieszkodliwienia niemieckiego imperializmu, który tylekroć już zrujnował ziemię obu naszych narodów, niemieckiego imperializmu, którego odrodzenie grozi naszym narodom śmiertelnym niebezpieczeństwem.

Łączy nas z Czechosłowacją wspólna świadomość, że tylko droga wielkiej społecznej przebudowy, droga demokracji ludowej może przynieść naszym narodom rozkwit kulturalny i gospodarczy, może pomóc im w zajęciu jednego z czołowych miejsc wśród narodów świata.

Łączy nas z Czechosłowacją zrozumienie faktu, że tylko drogą zachowania solidarności słowiańskiej, drogą porozumienia i współpracy wszystkich państw słowiańskich, drogą porozumienia i współpracy przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim potrafimy zapewnić bezpieczeństwo i niepodległość naszych krajów.

Wspólnota interesów jest kamieniem węgielnym pod rozwój przyszłych stosunków między Polską i Czechosłowacją. „Rzeczpospolita“ podkreśla:

„Pragniemy zgody i przyjaźni, która spotęguje siły i dobrobyt obu naszych państw, wzmożni ich bezpieczeństwo, stanie się poważnym czynnikiem pokoju i stabilizacji stosunków międzynarodowych.

Walczyliśmy na tych samych frontach o naszą wspólną wolność i zgodnie podjęliśmy do naszych wspólnych, żywotnych interesów pokojowych. W tej myśli zawierają się życzenia narodu polskiego dla narodów czeskiego i słowackiego w dniu święta ich niepodległości“.

Tajemnicza szajka złodziei wykrada biżuterię arystokracji angielskiej

LONDYN, 30.10. PAP. Do pałacu „Saint James“, należącego do króla angielskiego, dostali się w nocy złodzieje i skradli biżuterię, należąca do żony szambelana królewskiego Sir Pierce Legh.

W nocy z piątku na sobotę wydarzyły się w Anglii dwie inne, również wielkie kradzieże. Skradziono biżuterię i futra, należące do Lady Hartington, córki b. ambasadora amerykańskiego Józefa Kennedy'ego oraz biżuterię i futra, wartości 5 tys. funtów w jednym z pałaców w dzielnicy Bayswater.

Urzednicy „Scotland Yardu“ wszczęli energiczne śledztwo i poszukiwania złodziei. Istnieje przypuszczenie, że wszystkie te kradzieże dokonywane są przez tę samą szajkę, która zrabowała biżuterię księżny Windsor.

Agencja France Presse donosi z Londynu, że urzednicy Scotland Yard oraz przedstawiciele amerykańskiej policji wojskowej przypuszczają, iż kradzieży klejnotów księżny Windsor oraz innych kradzieży biżuterii i futer, dokonanych ostatnio w Londynie na ogólną sumę około 100 tysięcy funtów szterlingów, dopuścili się desertery z armii amerykańskiej.

Przypuszczalnie skradzioną biżuteria została sprzedana na czarnym rynku.

LONDYN, 30.10 (PAP). — Prasa brytyjska donosi, że z obowiązków pracy w departamencie Scotland Yardu zwolniono przezjściowo grupę szczególnie uzdolnionych detektywów, aby mogli poświęcić się badaniu bieżącej fali przestępstw.

Ujawniono dokumenty, dla wykazania, że ostatnie grabieże kosztowności były dokładnie opracowane. Na podstawie raportów można stwierdzić z całkowitą pewnością, że mieszkania i domy obserwowano i że ludzi, których wybrano dla dokonania kradzieży poinformowano uprzednio, gdzie

znajda kosztowności — prawdopodobnie na skutek otrzymanych informacji w rozmowach ze służącymi i właścicielami okolicznych sklepów.

W celu przyjęcia z pomocą detektywom Scotland Yardu, odwolano z kontynentu do Londynu lotne oddziały amerykańskiej policji wojskowej.

MSZA PONTYFIKALNA NA INTENCJE PRAC ONZ

NOWY JORK, 30.10 (PAP). — W katedrze św. Patryka w Nowym Jorku odbyła się msza pontyfikalna na intencje prac Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Sudan zadecyduje o swoim losie

Premier Attlee o rokowaniach anglo-egipskich

LONDYN, 30.10 (PAP). — Premier Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że nie zastanawiano się nad zmianą istniejącego statutu i administracji w Sudanie. Słowa te zostały przyjęte przez Izbę burzliwymi oklaskami.

W związku z rzekomym oświadczeniem premiera egipskiego po jego powrocie z Londynu do Kairu, jakoby rozmowy doprowadziły do zjednoczenia między Egiptem i Sudanem pod kontrolą egipską, Attlee oświadczył, iż słowa te wpro-

wadzają w błąd. Stwierdza on bowiem dojdzie do porozumienia, podczas gdy rozmowy londyńskie miały jedynie charakter wstępny i nie wyciągnięto ostatecznych wniosków.

Premier zaznaczył, iż rozmowy ministra Bevena z egipskim premierem Sidky Pasha miały charakter prywatny i poufny, a nie oficjalnych rokowań. Attlee zapowiedział, iż ludność Sudanu sama zadecyduje o swym losie.

2 wyroki śmierci w procesie NSZ i OP

WARSZAWA, 30.10 (PAP). — Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie członków nielegalnych organizacji „Narodowe Siły Zbrojne“ i „Organizacja Polska“.

Mocą tego wyroku skazani zostali: Mirosław Ostromecki, Władysław Drybs i Maria Kobierzycka — na karę śmierci;

Stanisław Kuchciński — na 8 lat więzienia; Ludwik Ciecierski — na 7 lat więzienia; Andrzej Tretiak i Władysław Kuczynski — na 5 lat więzienia, Tadeusz Niezabitowski i Jan Sendek — na 3 lata więzienia, Zofia Szwochowa — na 2 lata więzienia. Eugeniusz Góbski został uniewinniony.



KONGRES WARMIAN I MAZURÓW wykazał jedność narodu polskiego na tej ziemi

ANONIMY — DO KOSZA
Komisja Kontroli Społecznej WRN postanowiła rozpatrywać tylko te doniesienia i zażalenia obywateli, które będą opatrzone podpisem i dokładnym adresem.
Równocześnie jednak Komisja zapewniła pełną tajemnicę autorstwa tym obywatelom, którzy zastrzegą, iż nie chcą się ujawniać.

OSTATNIE WYSTĘPY CWIKLIŃSKIEJ W „SKIZIE”
Dziś i jutro ostatnie dwa występy Mieczysława Cwiklińskiej, Jadwigi Baronówny, Wiktora Biegańskiego i Kazimierza Szuberta w znakomitej komedii Gabriela Zapolskiej „Skiz”. Cwiklińska w kilku dniach zdobyła Olsztyn.
W piątek dn. 1 i niedzielę dn. 3 listopada wchodzi ponownie na afisz arcywesoła komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza „Ich Dwóch”. Celem uprzyśpieszenia szerokoćmi masom pracowniczym zobaczenia tego znakomitego, tryaskającego humorem utworu, dyrekcja Teatru ceny miejsc obniżyła.

Dzisiaj wieczorem
TEATR IM. ST. JARACZA
O godz. 19.30 „Skiz” z Mieczysława Cwiklińskiego.
KINO „POLONIA”
Film prod. rad. „Ojcowie i dzieci”. Pocz. seansów 16, 18 i 20.
KINO „MAZUR”
Film prod. rad. „15-letni kapitan”. Pocz. seansów 16, 18 i 20.

Kongres Polaków-autochtonów i zjazd b. członków Związku Polaków w Niemczech z terenu Warmii, Mazur i Powiśla zgromadził w Olsztynie liczne delegacje, które przybyły z najdalszych nawet okolic. A więc byli Mazurzy z Pisz, Bartoszyce, Giżycka, Warmianie z Nidzicy, Malborka, a nawet Sztumu. Łączna liczba przybyłych sięgała grubo ponad tysiąc. Pośród przyjezdnych liczną grupę stanowili sędziwi już ludzie ze znaczkami: „Członek b. Związku Polaków w Niemczech”.
Po defiladzie, która odbyła się przed pomnikiem ku czci zamordowanych przez zbiorów hitlerowskich Warmian i Mazurów, na placu Jedności Słowiańskiej, w obecności wicewojewodów ppulk. mgr. T. Korala i ob. St. Rejminiaka, gen. Kontryma, prezydenta miasta ob. T. Pałuckiego i innych, kongresowicze zebrali się w teatrze im. St. Jaracza.
Widownia i kuluary zajęły się szczerze uczestnikami Kongresu. Na scenie, ozdobioną barwami narodowymi i tablicami, zawierającymi pięć prawd Polaków w Niemczech, wchodzi prezes P.Z.Z. ob. B. Steinman. Słowa „Witamy was serdecznie” otwiera obrady Kongresu autochtonów.
Wicewojewoda ppulk. mgr. T. Koralkrzysztof, w imieniu nieobecnych wojewodów dr. Z. Robla, pod którego protektoratem odbywał się Kongres, wita zebranych. Podkreśla przy tym, że walka autochtonów, toczona w ciągu 700 lat, została wygrana i żadne zakusy reakcyjne nie pomogą, aby ziemia te mogły być kiedykolwiek kwestionowane.
Następnie zabiera głos delegat Ministerstwa Ziemi Odzyskanych dyr. Dubiel, witając zjazd w imieniu wiceministra Gomułki. Wskazuje, że Ziemia Odzyskana znalazła się pod ostrzałem wrogiej propagandy niemieckiej, usiłującej wydobyc

Niemcy z bagna kłęski. Podnoszą oni wrzawę wojenną, chociaż wojny nie będzie, w celu przeszkadzania spokojnemu zagospodarowaniu tych ziem.
Pamiętajmy, że nasze prawa — to nie tylko nasza przeszłość. Prawa nasze wpływają również z faktu przesiedlenia na te ziemie 4 milionów Polaków. Jest to największy ruch migracyjny, nie znany dotychczas w historii.
Cyfry, które ostatnio padły na zjeździe we Wrocławiu, wskazują na pozytywne wyniki naszej pracy. Niemcy w swej propagandzie biadają nad upadkiem Ziemi Odzyskanych w porównaniu z okresem przedwojennym. Ale nasze osiągnięcia należy porównywać z tym, cośmy tu otrzymali po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku.
Ziemię tę w gospodarce niemieckiej były deficytowa baza wojenną, dopiero my je zagospodarowujemy na zdrowych zasadach ekonomicznych.
Weźmy chociażby węgiel, którego wydobycie spadło katastrofalnie w Niemczech, gdy u nas, mimo zniszczeń, wzrósł do wyżyn nie spotykanych.
Gospodarka niemiecka w tych ziemiach wykazywała niedoświadczenie, gdyż dziesiątki tysięcy robotników polskich, jako sezonowych pracowników, wnosili swój wkład w ich zagospodarowywanie.
Jeden milion zweryfikowanych autochtonów, jest również naszym poważnym kapitałem. Niemcy zamiast „Drang nach Osten”, chorowały na „Flucht nach Westen”.
Nasze szkoły sanacyjne uczyły o Kijowie i Smoleńsku, ale nie uczyły o Polakach w Niemczech, walczących o prawa do życia. W wyniku tego powstały krzywdy, wyrządzone autochtonom przez nieświadomych przybyszów, albo przez elementy przestępcze.
Jeżeli chodzi o sytuację prawną auto-

chtonów, to została ona razstrzygnięta ustawą K. R. N. z dnia 28.IV, która wszystkich zweryfikowanych autochtonów uważa za pełnoprawnych obywateli.
Weryfikacja jest potrzebna, aby oddzielić polskie ziarno od niemieckich chwastów. Ci Polacy-autochtoni, którzy jeszcze nie poddali się weryfikacji, mogą otrzymać obywatelstwo przez odnośne starostwa.
Ważne i istotne zagadnienie — to sprawa majątkowa autochtonów, która została uregulowana w ten sposób, że posiadłość ziemska, na której ktoś z rodziny właścicieli autochtona pozostał, jest nadal jego własnością. Ci zaś, którzy byli ewakuowani do Niemiec, na gospodarstwach nie pozostawiając nikogo z rodziny, otrzymają nowe gospodarstwa.
Trudne jest bytowanie autochtonów, ale „Wielka rzecz” rodzi się w bólach, przeto złożony je na ołtarzu Ojczyzny. Nie jest jeszcze tak, jak być powinno, lecz idziemy twardo do sprawiedliwości. Niech hasłem dnia będzie „Wszyscy w codziennym wysiłku pracujemy dla dobra Narodu i Państwa Polskiego”, — kończy dyr. Dubiel.
Następny mówca, redaktor Pauksta, rozpoczyna swe przemówienie cytatem wiersza poety tej ziemi, Michała Kajki: „A choć terror wciąż w nas bije, tworzymy organizacje, by polskie słowo kwitło na nowo”. Kończy zaś oświadczeniem:
— Jest to ostatni kongres Warmian i Mazurów, bo od dziś jesteśmy pełnoprawnymi Polakami.
Nacz. Sowa szkicuje przegląd ofiarnej walki autochtonów z zalewem niemieckim. Na scenie ustawia się liczny chór pod kierownictwem autochtona ob. Marczewskiego. Tony hymnu Roda wyciskają łzy na porańszych zmarszczkami twarzach starych działaczy autochtonów w b. Niemczech.
Przepiękną pieśń Feliksa Nowowiejskiego zebrani wysłuchują stojąc, w skupieniu i szczerze wzruszeni.
Na mównicę wchodzi Jan Boenigk z Morągi, który w dobrze zbudowanym referacie przeprowadza genezę historycznych już dziś prawd Polaka w b. Niemczech.
Pierwsza prawda: Jesteśmy Polakami, jest odpowiedzią na popierane przez Niemców próby rozbicia i poróżnienia autochtonów. Druga prawda: Wiara ojców naszych jest wiara naszych dzieci, — wyraża przywiązanie do tradycji, która była najmocniejszą twierdzą Polaków-autochtonów. Prawda trzecia: Polak Polakowi bratem — to cement, który spajał wszystkich walczących z zalewem niemieckim. Co dzień Polak Polakowi bratem — prawda czwarta, która w codziennym zmaganiu się zwracała wzrok ku Macierzy-Polsce.
A kiedy paszkwiły propagandy niemieckiej oczerniały Polskę, prawda piąta: Polska — matka nasza, nie wolno mówić o matce źle, — zadana cios paraliżujący perfidnej akcji niemieckiej.
Z przemówienia, wygłoszonego przez Warmianka Janą Benke, cytujemy знаменіе wspomnienie z roku 1940. Przyszedł do Benkego zandarm niemiecki ze słowami: „Ty zawsze za Polskę walczyłeś — teraz idź do Polski”. Odpowiedź brzmięła: „Ja jestem w Polsce, choć wszystko zginęło — bowiem tak daleko, jak moje gospodarstwo sięga, jest Polska, a po drugie — jeszcze nie koniec wojny: po wojnie pogadamy, kto pójdzie, a kto zostanie. — Jakież prorocy były to słowa.
Po przyjęciu przez kongres rezolucji i tekstu depesz holdowniczych, które podaliśmy na I-iej str. dzisiejszego i wczorajszego numeru, wspaniałe słowa „Roty” odśpiewane przez całą salę, zakończyły obrady kongresu. (J.)

Sprawą upowszechnienia lecznictwa zajmował się doroczny zjazd lekarzy powiatowych

Doroczny zjazd lekarzy powiatowych w Olsztynie odbył się z udziałem przedstawicieli Min. Zdrowia — dr. dr. Wernickiego i Gosiewskiego, oraz osób, wydelegowanych na zjazd przez różne urzędy i instytucje, jak Ub. Społ., P. C. K., U. B., Dyr. Szpitali i Wojsko.
Z ramienia wyższych władz U. W. uczestniczył w obradach wicewojewoda ob. St. Rejmiński.
O ZDROWIE DLA CHŁOPÓW
Obrady zajął nacz. Wydz. Zdrowia, ob. dr. Cz. Zaworski, dłuższym przemówieniem, w którym przedstawił zasady, jakimi się kieruje Rząd w organizacji lecznictwa w nowej Rzeczypospolitej, oraz obecny stan służby zdrowia w naszym województwie.
Podstawowym zadaniem władz centralnych i świata lekarskiego w dobie obecnej jest udostępnienie lecznictwa całej ludności, zwłaszcza upośledzonym dotąd mieszkańcom wsi.
Jednym z etapów organizacji pomocy lekarskiej dla wsi jest sieć ośrodków zdrowia. Służą one medycznie zapobiegawczej, odsuwając lecznictwo na plan drugi.
Przy obecnym braku lekarzy i personelu pomocniczego zapewnienie wsi pomocy lekarskiej możliwe jest tylko przez stworzenie w ramach ośrodków zdrowia ambulatoriów ogólnych.
Oczywiście, — nadmieniamy — że sprawne działanie takich ambulatoriów uwarunkowane jest przede wszystkim stopniem upowszechnienia lekarzy, którzy nie powinni traktować swojej pracy w ośrodkach zdrowia, jako zło konieczne, lecz z całą sumiennością i zamiłowaniem, aby tą drogą zdobyć dla siebie i dla tych placówek szacunek i zaufanie ludności.
— Niestety, w czasie naszych inspekcji — stwierdza dr. Zaworski — przekonaliśmy się, że większość szumnie reklamowanych ośrodków jest zwykłą fikcją, a w najlepszym razie zasługują na miano zaledwie punktów sanitarnych i to bardzo wątpliwej wartości.
W naszych planach na przyszłość leży przeprowadzenie dokładnej inspekcji wszystkich ośr. zdrowia i zlikwidowanie tych, które nie wykazują odpowiedniego poziomu i żywotności.
POWSZECHNE UBEZPIECZENIE CHOROBY
Mówiąc o działach lecznictwa szpitalnego, mówca porusza zagadnienie środków, przewidzianych z jego utrzymaniem.

Trzeba znaleźć jakieś wyjście, gdyż Państwo nie jest w stanie pokryć całego zapotrzebowania szpitali. Dla ludności pracującej miast problem bezpłatnego szpitala rozwiązują Ubezpieczalnie Społeczne.
Z chwilą, gdy działalność tej instytucji rozszerzy się na robotników rolnych, pozostaną jeszcze całe rzędy nie ubezpieczonych wieśniaków, dla których pokrycie kosztów szpitalnych jest rzeczą nieosiągalną.
Musiał się znaleźć jakieś wyjście z tej sytuacji przez stworzenie czegoś w rodzaju powszechnego ubezpieczenia chorobowego.
Dziwnym się wydaje, że wieś, która stała się punktem wyjściowym wszelkich ubezpieczeń od kłesk elementarnych, jak gradobicie, pożary, powódzie, pozabawiona jest ubezpieczenia od takiej kłeski społecznej, jak cholera.
Z chwilą, gdy będą zapewnione opłaty taksi szpitalnej przez instytucje ubezpieczeniowe, wówczas przy pewnych subwencjach ze strony Państwa i samorządu — szpitalnictwo z łatwością zrównoważy swój budżet.
LEKARZE STAREJ I NOWEJ DATY
Zdawałoby się, że tak daleko idące zmiany w organizacji lecznictwa godzą w interesy lekarzy. Zapewne, czasy „złotej praktyki” minęły bezpowrotnie, a do głosu dochodzą lekarze, świadomi swego obowiązku społecznego i zawodowego.
Nie mniej jednak lekarze i personel sanitarny, pracujący w ośrodkach zdrowia i szpitalnictwie, muszą mieć byt zabezpieczony, odpowiednio do swego stanowiska społecznego, i zagwarantowane zapotrzebowanie na wypadek niezdolności do pracy i na starość.
W końcu swego przemówienia ob. dr. Zaworski poruszył sprawę koordynacji lecznictwa, które obecnie spoczywa w rękach szeregu resortów, jak Min. Zdrowia, Min. Op. Społ., Obr. Nar., Komunikacji i Bezpieczeństwa. W tych warunkach koordynacja musi być zapoczątkowana na szczeblu ministerialnym.
SPRAWOZDANIA Z MIEJSC
W toku dalszych obrad sprawozdania ze stanu sanitarnego powiatów złożyli lekarze powiatowi. Z treści ich relacji dowiadujemy się o ogólnej i to b. znacznej poprawie stanu zdrowotnego ludności naszego województwa.

Epidemie prawie wygasły, co należy przypisać rozbudowie sieci szpitalnej i ośrodków zdrowia. Znaczną przeszkodą w dalszym rozwoju lecznictwa stanowi brak personelu, zwłaszcza pielęgniarek.
Zwracano również wielokrotnie uwagę na zaśmiecenie miast i trudności w ich uprzątnięciu z powodu braku kredytów i rąk do pracy.
W dyskusji zabierali głos liczni mówcy, a w ich liczbie wicewojewoda ob. St. Rejmiński, który zwrócił uwagę na uderzającą nędzę dzieci warmińsko-mazurskich i prosił o roztoczenie nad nimi opieki.
Mówca zapytał, co się robi w terenie dla zwalczania alkoholizmu, który szerzy się namiętnie.
Wicewojewoda wymienia Landsberg, jako miasto, gdzie plaga ta występuje szczególnie jaskrawo.
Na poruszone przez wicewojewodę tematy przemawiali dr. dr. Zaworski, Ożdziński z Ostródy, Domyśławski ze Szczytna i in., stwierdzając, że walka z alkoholizmem następcza poważne trudności głównie z powodu nieuasadnionej taniości wódki i nadmiernej jej podaży, co powoduje drugie z kolei zło — nieprodukcyjne zużycie wielkiej ilości ziemniaków.
Przed gorzelniami leżą sterty kartofli, a ceny rynkowe na ten produkt, stanowiący dla ubogiej ludności podstawę żywienia, niepomniernie rosną.
Nawiązując do sprawozdania nacz. Wydziału Zdrowia Z. M. Olsztyna dr. Pawłowskiego, inspektor lekarski, dr. St. Rolniński podnosi sprawę wysypisk w naszym mieście, znajdujących się zbyt blisko jego centrum (np. ul. Grunwaldzka).
Porusza również tylekroć omawianą na szpaltach naszego pisma kwestię targowiska, stwierdzając, że znajduje się ono w niewłaściwym miejscu i nie posiada twardej nawierzchni, co z punktu widzenia wymagań sanitarnych jest niedopuszczalne. Sprawy również nie odpowiadają warunkom higieny.
W odpowiedzi swemu przedmówcy, który tłumaczył niemożność uruchomienia kąpieliska w Olsztynie brakiem węgla, dr. Rolniński oświadcza, że węgiel na ten cel zostanie dostarczony.
Dr. Pawłowski wyjaśnia, że miejsca na targowisko i wysypisko ustalone zostały bez zasięgnięcia jego opinii.
Dokończenie sprawozdania ze zjazdu lekarzy powiatowych podamy w numerze następnym. (E)

SŁUCHAMY RADIA WARSZAWA!
na fal 95'8 mtr.
ŚRODA, 30 bm.:

16.00 Dziennik, 16.30 Audycja słowno-muzyczna, 16.55 „Władysław Sebyła”, 17.10 Koncert małej orkiestry z udziałem Marii Namysłowskiej, 17.55 Audycja wojskowa, 18.10 Reportaż dźwiękowy, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Muzyka, 19.00 Nauka przy głośniku, 19.30 Audycja Chopinowska w wyk. Zofii Rabczewiczowej, 20.00 Dziennik, 20.30 Pieśni Cecile Chaminade w wyk. Łady, 20.45 „Joanna Bart” na motywach opowieści Josepha Conrada pt. „Bestia”, 21.10 Zespoły wokalne, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 Koncert rozrywkowy, 22.30 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program, 23.30 Muzyka taneczna, 23.55 Skrót ostatnich wiadomości.



Jesienny bieg naprzelaj ZWM w Olsztynie zgromadził na starcie nieliczną grupkę biegaczy. Fakt ten nie świadczy zbyt pochlebnie o nastawieniu sportowym naszych klubów i organizacji młodzieżowych, które albo cierpią z jednej strony na przerosc ambicji, albo też nie zwracają większej uwagi na zasadnicze swoje zadanie, polegające na pracy wszerz i popularyzacji sportu.

Absencja wielu czołowych zawodników Olsztyna również nie znajduje usprawiedliwienia. Biegi naprzelaj są doskonałą zaprawą sportową dla długodystansowców, którzy startem w biegu naprzelaj zwykli zaczynać sezon i kończyć.

Bieg niedzielny na dystansie 3,6 km przyniósł łatwe zwycięstwo Abramskiemu (Społem), który w biegu sezonie błysnął gwiazdą pierwszej jakości. Abramski nie wysiłił się zbytnio i pokrył dystans biegu w czasie 10:22, wliczając w to i przyjacielskie pogawędki na trasie.

Drugi przybiegł o 250 m za zwycięzcą Przybylski (ZWM-Olsztyn) w czasie 11:02 przed kolegą klubowym Garską 11:05. Bieg ukończyło 10 zawodników na 15 startujących.

Zarząd Miejski m. Olsztyna
w Olsztynie

OBWIESZCZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Aprobizacji i Handlu z dnia 16 i 23.IX. 1946 r. Nr. IV F.A. 20338, podaje do wiadomości, że zaliczki gotówkowe na zakup ziemniaków na rok 1946-47 wypłacane będą według poniższej tabeli:

na kartki wrześnie I kategorii, kupon 20 — zł. 240,
na kartki wrześnie IR kategorii, kupon 20 — zł. 180,
na kartki wrześnie C kategorii, kupon 10 — zł. 110.

Prawo do zaliczki gotówkowej ze Skarbu Państwa na zakup ziemniaków mają pracownicy:

1. Administracji Państwowej zespolonej I i II instancji Urzędów,
2. Urzędów Informacji i Propagandy I i II instancji,
3. Przedsiębiorstwa Polskie KOLEJE Państwowe i inne przedsiębiorstwa, zaopatrywane przez Ministerstwo Komunikacji,
4. Zarządów Miejskich,
5. Przedsiębiorstw samorządowych miejskich,
6. Przedsiębiorstwa Państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”,
7. Szkolnictwa, podległego Ministerstwu Oświaty,
8. Administracji Lasów Państwowych i przemysłu drzewnego, podległego Ministerstwu Leśnictwa,
9. Monopolu Solnego,
10. Członkowie rodzin osób wyżej wymienionych, otrzymujących karty zaopatrzenia kat. IR, za pośrednictwem tych osób.

Prawo do zaliczki ze Skarbu Państwa przysługuje tylko stałym pracownikom władz, urzędów i przedsiębiorstw, wymienionych w punktach 1-9 niniejszego zarządzenia pod warunkiem posiadania karty zaopatrzenia I kat. za miesiąc wrześnie br.

Wypłata dokonana będzie na podstawie list, sporządzonych przez uprawnione zakłady pracy. W tym celu zakłady pracy objęte niniejszym zarządzeniem, przysługują do dnia 1 listopada 1946 r. w 2-ch egzemplarzach listy stałych pracowników, zatrudnionych w m-cu wrześnie br., posiadających karty zaopatrzenia I-ej kat. za m-c wrześnie. W listach ma być podane: nazwisko i imię pracownika, charakter służbowy, rodzaj i ilość pobieranych kart zaopatrzenia (kat. I, IR, C) oraz wysokość przypadającej do wypłaty sumy.

Listy należy składać w Referacie Aprobizacyjnym Zarządu Miejskiego do dnia 1 listopada 1946 r.

Olsztyn, dn. 28.X.1946 r.

Za Prezydenta Miasta

(→) Kruczyński

Wice-Prezydent

2335-1

Abramski triumfuje w biegu naprzelaj „Warmia” niezadowolona ze swego losu

WARMIA — ZRYW 4:1 (2:1)

Rozegrany po biegu mecz piłkarski między leaderem rozgrywek o wejście do A-klasy MKS „Warmia” i miejscowym „Zrywem” zakończył się zwycięstwem milicjantów 4:1 (2:1).

Oszronione boisko przedstawiało dużą trudność dla graczy, którzy nie mogli zdobyć się na płynną grę. „Warmia” wygrała zasłużenie, będąc drużyną lepszą zdecydowanie. Niemniej „Zryw” podciągnął się znacznie i w wiosennych walkach B-klasy będzie reprezentował jedną z czołowych jedenastek. Sędziował Sekuła.

ZEOM ZWYCIĘŻA W SIATKÓWKĘ

Towarzyskie spotkanie „Zrywu” z ZEOM-em w siatkówkę przyniosło zwycięstwo elektrykom w stosunku 2:0 (16:14, 15:10). W trójkach również zwyciężył ZEOM 2:1.

PRZY ZIELONYM STOLIKU

W błyskawicznym turnieju piłkarskim,

Polonia na czele

Po ostatnich meczach o mistrzostwo piłkarskie Polski, w których Warszawa Polonia pokonała Łódźki KS 6:3 (2:0) zaś Warta zremisowała z Amatorskim 2:2 (0:2) tabela rozgrywek finałowych przedstawia się następująco:

1) Polonia	3 gry	4 pkt.	12:8
2) AKS	2 gry	3 pkt.	8:3
3) Warta	4 gry	3 pkt.	8:13
4) ŁKS	3 gry	2 pkt.	10:14

Na ekranie

„Ojcowie i dzieci” (kino „Polonia”)

Problem dwóch pokoleń jest ulubioną kanwą pisarzy, którzy, chętnie posługując się „szkafelkiem lub okiem”, poddawali cały ów spłot konfliktów między rodzicami a dziećmi wnikliwej analizie.

Konfliktów tych nie widzimy natomiast w filmie „Ojcowie i dzieci”, osnutym na tle powieści Gorbatawa. Autor zagadnienie dwóch pokoleń włożył w ramy wielkiego przełomu dziejowego, poddając oba pokolenia niejako egzaminowi, który zarówno rodzice, jak i ich dzieci, zdają celująco.

Tragiczne pokolenie lat 1917-18, które w ogniu wojny uzyskało swoją „maturę”, staje raz jeszcze w 30 lat później w obliczu analogicznej sytuacji, wsparte tym razem o młode siły, o własne dzieci.

To umiowanie wspólnych ideałów we wspólnej walce wyklucza możliwość wszelkich konfliktów, wytwarzając solidarność całej, niepodzielnej na pokolenia, grupy społecznej.

rozegranym w ub. niedzielę, jak już podaliśmy wczoraj, KS „Społem” zakwalifikował się do finału, wygrywając... szczęśliwy los przy stoliku sędziowskim.

W grach systemem pucharowym, opartym całkowicie na przypadkowym zestawieniu par, łut szczęścia odgrywa ważną rolę. Częstokroć wynik na boisku pozostaje bez zmian mimo dogrywki, chyba, że gra toczy się aż do rezultatu. W wypadku, gdy w turnieju bierze udział większa ilość klubów i sam turniej ma być rozegrany w ciągu jednego dnia, przeciąganie dogrywek w nieskończoność jest niepożądane. I wówczas decyduje losowanie w obecności przedstawicieli (kapitanów) obu zainteresowanych drużyn.

Milicjanci założyli protest przeciw zakwalifikowaniu „Społem” do finału, opierając się na lepszym stosunku bramek niż „Społem”, krzywdzącym i niesłusznym werdykcie sędziego, który odgwiżdżał dogrywkę w chwili ataku „Warmii” na bramkę społeczną, oraz na nieformalnościach samego losowania, przeprowadzonego jakoby bez wiedzy i udziału „Warmii”.

Niewątpliwie, sprawa „zielonego stolika” nie należy do przyjemnych i nie przyczynia się do rozwoju prawdziwie sportowych stosunków. W każdym razie sądzimy, że MOZPN zajmie właściwe stanowisko wobec protestu „Warmii” i rozjaśni nieco „zagęszczoną” atmosferę w naszym piłkarstwie.

Propozycja „Społem” rozegrania siódmego meczu z „Warmią” powinna być przez milicjantów przyjęta i w ten sposób konflikt ów znalazłby właściwe rozwiązanie na boisku. (g).

Film zrobiony jest z rozmachem, zwykłym produkcji radzieckiej uderza zwartością scen masowych wysysaniem efektów wrozkowych, a szczególnie naturalną grą wykonawców.

Bohaterowie filmu, to młodzież. Zapalna, ofiarna, bohaterska młodzież, taka, jaką jest zawsze i wszędzie.

Nad program — Przegląd sportowy, zawierający szereg zdjęć z meczu Torpeda-Polska oraz z imprez zagranicznych. (g)

„DOKTOR MUREK” NA EKRANIE „POLONII”

Jutro ostatni dzień filmu pt. „Ojcowie i dzieci”. W piątek, dnia 1 listopada, kino nieczynne.

W sobotę, dnia 2 listopada, premiera polskiego filmu pt. „Doktor Murek”. Początek o godz. 16, 18 i 20, w niedzielę o godz. 14, 16, 18 i 20.

Ciało Hitlera zostało wywiezione Rewelacje osobistego lekarza b. fuhrera

Amerykańskie biuro dochodzeń podało do wiadomości publicznej, że zachował się dziennik prowadzony przez dra Teodora Morella, byłego lekarza osobistego Hitlera. Dziennik ten przesłał władzom pewien kapral, który otrzymał

jego tłumaczenie. Ostatnie zapiski figurujące w tym dzienniku - od daty 21 kwietnia 1945 roku, zdają się wskazywać na to, że ciało Hitlera zostało wywiezione z Berlina, a może nawet z Niemiec.

Większość pozostałych zapisków w tym dzienniku jest poświęcona zabiegom, które Morell doradzał Hitlerowi w celu leczenia jego choroby nerwowej.

OGŁOSZENIE

Wojewódzki Wydział Aprobizacji i Handlu w Olsztynie podaje do wiadomości, że Powiatowe Oddziały „Społem” dokonywują wymiany otrąb na żyto w stosunku:

za 100 kg. żyta otrzyma się 250 kg. otrąb żytnich względnie jęczmiennych, albo za 100 kg. żyta — 200 kg. otrąb pszenicznych.

Za Wojewodę
Z-ca Naczelnika Wydziału
(→) A. Baran

2337

ZAWIADOMIENIE

W dniu 19.X.1946 r. został utworzony Zarząd Oddziału m. Olsztyna Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, w skład którego wchodzi:

ks. Szemraj Roman,
ob. Szczerbatko Mieczysław
ob. Piątek Jan
ob. Sebestyański Józef
ob. Dzikowski Jerzy
ob. Stachowiak Henryk
ob. Majewski Antoni
ob. Górka Ignacy
ob. Dworak Jan
ob. Mróz Kazimierz.

W związku z powyższym wszyscy byli uczestnicy walki podziemnej winni się zgłosić z należnymi dokumentami, jak: dokumenty, stwierdzające pracę konspiracyjną, życiorys, oraz dwie fotografie, w lokalu przy ul. 1-go Maja 21, I-sze piętro. 2336 Zarząd.

OGŁOSZENIA

DRÓBNE

Dr. med.

JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO

Specj. chor. skórne i weneryczne

Olsztyn, ul. Limanowskiego 22 m. 4

od 9 do 11 i od 15 do 16.

2038-6

DYREKCJA Okręgowa Kolei Państwowych w Olsztynie poszukuje wykwalifikowanych kreślarzy i kreślarek do Działu Pomiarowego Dyrekcji. Zgłoszenia z życiorysami przyjmuje Wydział Drogowy Dyrekcji, pokój 249. Warunki do omówienia na miejscu. 2323-2

WARMIACZKA przyjmie pracę w charakterze pomocnicy domowej. Szonfald, gm. Giętrwałd, now. Olsztyn, Masłowska Jadwiga. 2344

ZGUBIŁEM różne dokumenty, dn. 28.10. br., w gdcz. popoł., w okolicy ul. Lubelskiej, wystawione na nazwisko Józefa Grochowskiego, zam. w Olsztynie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do biura ZEOM-u. Równocześnie wszystkie zgubione dokumenty unieważniam. 2343

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Nr. 3367, wydaną przez RKO Olsztyn, oraz legitymację służbową wydaną przez D.O.K.P. Olsztyn, na nazwisko Markunowicz Henryk, urodz. 25.I.1921 r. w Wilnie. 2333-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości kopia Nr. 8561 seria I, wydany przez Zarząd Miejski Szczytno, na nazwisko Kleczan Franciszek. 2338

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, wydaną przez PUR Biskupiec, na nazwisko Gostomski Karol, zamieszkały w Klewnie, pow. Reszel. 2339

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną, wydaną w Wilnie, dokumenty emerytalne, wydane przez D.O.K.P. Wilno, na nazwisko Dydiul Alojzy, urodz. 1868 r. w Wilnie. 2340

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez gminę Dywity, oraz zaświadczenie posiadania gospodarstwa, wydane przez Pow. Urząd Ziemiański Olsztyn, na nazwisko Aksnek Marta, zam. w Spręcowie, gm. Dywity, pow. Olsztyn. 2341

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKO Ostróda na nazwisko Zygałdo Stanisław, ur. 9.9.1914 r. 2342-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr. 3230, wydaną przez Woj. Kom. M. O. Olsztyn, na nazwisko Kramiek Julian, szef Wydz. Gospodarczego. 2345

UNIEWAŻNIAM zagubioną metrykę urodzenia, wydaną w Wilnie, oraz odcinek meldunkowy żółty, wydany przez Urząd Meldunkowy Olsztyn, na nazwisko Pisarewicz Czesław, ur. 31.3.1930 r. w Wilnie. 2346

UNIEWAŻNIAM protokół Nr 109 z przekazania repatriantowi Kazimierskiemu Janowi gospodarstwa rolnego we wsi Zylginnen gm. Skandowo, pow. Gerdawa, sporządzony przez PUR w Skandowie. 2347

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski.

Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 9 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysok. przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 70 zł., kwartalna—200 zł., roczna—800 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo na razie nie wychodzi.